

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa L. J.
przeciwko M. Sp. z o.o. w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 września 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 9 października 2014 r., sygn. akt VII Pa 123/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 9 października 2014 r. oddalił apelację powoda L. J. od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia z 20 stycznia 2014 r., którym oddalono jego powództwo wniesione od wypowiedzenia umowy o pracę. Powód był prezesem zarządu w pozwanej spółce zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Pismem z 11 marca 2013 r. pozwana wypowiedziała mu umowę o pracę wobec utraty uprawnień do pełnienia funkcji prezesa z uwagi na odwołanie z zarządu na mocy uchwały rady nadzorczej, podjętej w tym samym dniu. Oświadczenie o wypowiedzeniu zostało podpisane przez przewodniczącą rady nadzorczej, prezesa zarządu i wiceprezesa zarządu.

Wcześniej odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników, na którym zmieniono skład rady nadzorczej. Rada podjęła uchwałę o odwołaniu powoda ze składu zarządu oraz o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem. Sąd rejestrowy 15 kwietnia 2013 r. wpisał nowy skład rady nadzorczej i wykreślił powoda z zarządu. Pismem z 24 września 2013 r. pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 k.p. Sąd pracy stwierdził, że uchwała o odwołaniu z zarządu nie jest nieważna z mocy prawa, chyba że zostanie unieważniona orzeczeniem sądu gospodarczego. Uchwała podlegała kontroli Sądu rejestrowego (art. 23 ust. 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym). Umowa spółki nie reguluje wprost jaki organ jest uprawniony do odwołania członków zarządu. Skoro według § 20 umowy organem uprawnionym do powołania była rada nadzorcza, to również ona mogła odwołać z funkcji w zarządzie.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji wskazał, że prawo cywilne (art. 58 k.c.) stosuje się tylko odpowiednio (art. 2 k.s.h.). Wspólnicy i członkowie zarządu pozwanej spółki nie mieli żadnych wątpliwości co do tego, że organem upoważnionym do odwoływania członków zarządu pozwanej spółki jest rada nadzorcza. Pozwana jest spółką jednoosobową (ma jednego wspólnika). Efekt głosowania nad odwołaniem nie byłby odmienny, gdyby dokonywało tego zgromadzenie wspólników. Wolą pozwanego pracodawcy było odwołanie powoda z funkcji członka zarządu oraz rozwiązanie z nim stosunku pracy. Nieprawidłową była forsowana przez powoda interpretacja § 20 umowy spółki. Wprawdzie umowa nie reguluje wprost jaki organ jest uprawniony do odwołania członków zarządu, to w praktyce przyjmuje się powszechnie, iż jeżeli umowa wskazuje tylko organ właściwy do powołania członków zarządu, to należy przyjąć, że ten sam organ jest uprawniony do odwołania członka zarządu, bowiem powołanie jest czynnością odwrotną do odwołania. Zgromadzenie wspólników i rada nadzorcza potwierdziły, że organem uprawnionym do odwoływania była i jest rada nadzorcza. W konsekwencji pozbawienie funkcji w zarządzie zasadnym czyni wypowiedzenie umowy o pracę, które nie było niezgodne z prawem (art. 45 § 1 k.p. i art. 30 § 4 k.p.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona, gdyż: - wyłączną przyczyną rozwiązania z powodem umowy o pracę za wypowiedzeniem było odwołanie powoda z pełnionej funkcji w zarządzie; - zgromadzony materiał (§ 20 umowy spółki) oraz obowiązujące przepisy (art. 201 § 4 k.s.h.) dają jednoznaczne podstawy do przyjęcia, że organem wyłącznie uprawnionym do odwołania powoda z funkcji w zarządzie było zgromadzenie wspólników, a nie rada nadzorcza; - dokonanie zmian w rejestrze sądowym (w zakresie wykreślenia powoda jako prezesa zarządu pozwanej spółki) nie przesądza o istnieniu prawidłowej uchwały o odwołaniu powoda z pełnionej przez niego funkcji, jako że wpis w rejestrze sądowym ma w powyższym zakresie jedynie charakter deklaratoryjny; - do dzisiaj powód nie został odwołany z pełnionej funkcji przez uprawniony do tego organ (zgodnie z umową spółki i przepisami prawa), tak więc nie zaistniała nigdy okoliczność wskazana przez spółkę jako wyłączna przyczyna rozwiązania umowy o pracę.

Naruszenie prawa polega na błędnej wykładni art. 201 § 4 k.s.h. w związku z § 20 umowy spółki strony pozwanej oraz art. 65 k.c. i art. 58 k.c. oraz błędnej wykładni art. 201 § 4 k.s.h. w związku z art. 17 ustawy o krajowym rejestrze sądowym i niewłaściwym zastosowaniu art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p. jest rażące i od razu dostrzegalne.

Pozwana wniosła o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona i dlatego nie został uwzględniony.

W argumentacji skarżący koncentruje się na funkcji w zarządzie spółki i tezie, że odwołanie z tej funkcji przez radę nadzorczą jest bezwzględnie nieważne. W konsekwencji wyklucza dopuszczalność a na pewno zasadność i zgodność z prawem wypowiedzenia umowy o pracę.

Rzecz jednak w tym, że przedmiotem sporu przed sądem pracy jest wypowiedzenie umowy o pracę. Z ustaleń wynika, że była to odrębna czynność po odwołaniu z zarządu. W zainteresowaniu sądu pracy jest więc przede wszystkim

samo wypowiedzenie umowy o pracę. W prawie pracy przyjmuje się zasadniczo, że nie ma bezwzględnie nieważnych wypowiedzeń umów o pracę. Wypowiedzenie umowy o pracę nie jest bezskuteczne nawet gdy organ był nieuprawniony. Wedle ustaleń wypowiedzenie podpisali także dwaj członkowie zarządu. Po odwołaniu z funkcji w zarządzie wypowiedzenia umowy o pracę odwołanemu prezesowi może dokonać zarząd spółki. Od wypowiedzenia przysługuje odwołanie i sprawdzeniu podlegają przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę oraz zasadność wypowiedzenia (art. 45 k.p.). Przepisy dotyczące odwołania z zarządu w spółce kapitałowej nie należą do przepisów prawa o wypowiedzaniu umów o pracę.

Kwestia czy powód został odwołany z zarządu nie należy do spraw ze stosunku pracy (art. 476 § 1 k.p.c.). Do spraw tych należą roszczenia wynikające z wypowiedzenia umowy o pracę a nie z odwołania z funkcji w zarządzie w spółce kapitałowej. Oczywiście nie jest tak, że odwołanie z funkcji w zarządzie, poprzedzające wypowiedzenie umowy o pracę, nie podlega jakiejkolwiek ocenie w sporze sądowym wynikającym z wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd pracy nie bada odwołania z zarządu jako sprawy zasadniczej, gdyż są to sprawy ustrojowe spółki i należą do niej samej. Prawo reguluje tę materię ze względu na interes publiczny, w szczególności osób trzecich i samych wspólników. Potrzebę równowagi materii publicznej i prywatnej trafnie uchwycił Sąd w zaskarżonym wyroku wskazując tylko na odpowiednie stosowanie prawa cywilnego (art. 2 k.s.h.). Można dodać, że w tym zakresie istnieje samodzielna i odrębna sprawa cywilna, jako że uchwały rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlegają zaskarżeniu w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c.) – por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 września 2013 r., III CZP 13/13.

Odchodząc nawet od takiego reżimu, to ocena przyjęta w zaskarżonym wyroku wcale nie jest oczywiście nieprawidłowa. Z § 20 umowy spółki w związku z art. 201 § 4 k.s.h. nie wynika bezwzględny zakaz odwołania przez radę nadzorczą z funkcji w zarządzie skoro to ona powoływała na tę funkcję. Jest to domena prawa o spółkach i umowy spółki, z której nie wynika bezwzględna norma, stanowiąca, że przy milczeniu umowy lub braku w niej wyraźnego (stosownego) zapisu odwołanie członka zarządu przez radę nadzorczą jest niemożliwe i bezwzględnie

nieważne. Z zestawienia tych przepisów nie wynika, że odwołuje tylko zgromadzenie wspólników. Można w ramach wykładni § 20 umowy i art. 201 § 4 k.s.h. przyjąć, że rada nadzorcza, która powołuje członków zarządu również ich odwołuje z funkcji w zarządzie. Przepis art. 65 k.c. nie został naruszony, gdyż ustalona treść umowy w drodze wykładni nie jest niezgodna z ustalonym stanem faktycznym, na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Takie uzasadnione wnioski wynikające z wykładni tych przepisów powodują, że znaczenie miało też zgodne stanowisko wspólnika spółki i rady nadzorczej wyrażane w sporze. Spółka wszak stanowczo twierdzi, że powód został odwołany i nie jest już w zarządzie, natomiast skarżący twierdzi, że nie został odwołany i dalej jest w zarządzie. Skoro nie wystąpiono z powództwem o ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej, to Sąd pracy kwestii tej nie pominął. Oceniał ją w zakresie wystarczającym do stwierdzenia, że odwołanie nie było nieważne (art. 58 k.c.). Przeciwna teza w tym zakresie, bazująca jedynie na wykładni art. 201 § 4 k.s.h. i § 20 umowy ustępuje, gdyż bezwzględna nieważność jest szczególnym wyjątkiem w systemie prawa. Ponadto skoro nie było odrębnej (właściwej) sprawy o ważność uchwały rady nadzorczej, to Sąd pracy mógł w tej sprawie argumentować odwołując się również do wpisu zmian w zarządzie w rejestrze sądowym, gdyż sąd rejestrowy kontroluje zgodność wpisu z przepisami. Sąd pracy zauważył, że kontrola ta odbywa się przed sądem rejestrowym na podstawie art. 23 ustawy o KRS a nie na podstawie art. 17 tej ustawy wskazanym we wniosku. Reasumując Sąd w wyroku objętym skargą mógł stwierdzić, że odwołanie z zarządu nie jest nieważne, co oznacza, że nie są oczywiście zasadne zarzuty naruszenia art. 45 § 1 k.p. i art. 30 § 4 k.p.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.